

(...) 51/18

UZASADNIENIE

Małoletnia W. I. zastępowana przez matkę P. I. wniosła o podwyższenie alimentów należnych jej od ojca M. R. do kwoty po 1200zł m-cznie (k. 2).

M. R. uznał powództwo do sumy po 580zł m-cznie, wnosząc o jego oddalenie w pozostałym zakresie (k. 65).

Sąd ustalił co następuje:

Ugodą z dnia 27 czerwca 2016r. rodzice małoletniej W. uzgodnili, że ojciec będzie płacił na nią alimenty po 550zł m-cznie.

dowód – akta IIIRC 301/16 – k.116 ugoda

Dziewczynka mieszkała wtedy z matką i pozostawała pod jej pieczęcią.

dowód – okoliczność niesporna

Pozwany był już wtedy osobą niepełnosprawną (do 31 października 2017r.) w stopniu lekkim, ze wskazaniem do pracy lekkiej i bez potrzeby korzystania ze wsparcia środowiskowego. Leczył się na wiele różnych dolegliwości, m.in. u ortopedy, neurologa. Korzystał też z zabiegów rehabilitacyjnych. Nie pobierał jednak świadczeń z ubezpieczenia społecznego.

Pracował na 1/2 etatu w (...) w O. W.. jako kosztorysant. Zarabiał 711zł m-cznie. Ponadto od 2012r. był studentem budownictwa na (...) w K., co w jego mniemaniu miało jemu umożliwić powrót do normalnego życia dzięki pracy w domu. Dzięki temu otrzymał zresztą pracę w S..

Wcześniej, w 2004r. skończył studia wyższe na kierunku fizyka z informatyką, ale nigdy nie podjął pracy w tym zawodzie.

Pozostawał w związku małżeńskim, ale widywał się z żoną tylko w weekendy ze względu na to, że pracowała ona poza K..

Nie posiadał żadnego majątku ani samochodu.

dowód – akta IIIRC 301/16 – k. 45, 47, 49, 52 pisma, k. 64 zaświadczenie, k. 65

orzeczenie, k. 66-84, 109 dokumenty medyczne

Aktualnie małoletnia W. mieszka nadal z matką i pozostaje na jej utrzymaniu.

dowód – okoliczność niesporna

P. I. pracuje w firmie (...) Sp. z oo jako specjalista ds. eksportu (umowa na czas nieokreślony). Zarabia tam po 3500zł m-cznie + premia uznaniowa pracodawcy.

dowód – akta IIIRC 51/18 – k. 147 zaświadczenie

M. R. od marca 2017r. rozpoczął własną działalność gospodarczą. W jej ramach zajmuje się naprawą posadzek. Zatrudnia jednego pracownika na 1/2 etatu. Resztę prac wykonuje sam. Ogłasza o swoich usługach na portalach internetowych, dzwoni też osobiście do potencjalnych klientów.

Po wygaśnięciu swojego orzeczenia o niepełnosprawności (z dniem 30 października 2017r.), nie starał się o jego przedłużenie. (...) się na rozpoczęciu i rozwoju własnej działalności gospodarczej.

Uważa, że trafił na niszę na rynku wykonywanych przez siebie usług. Nie ma na nim zbyt wielu firm oferujących tego typu produkty.

Leczy się nadal na zadawnione dolegliwości.

Mieszka z żoną i rodzicami w należącym do nich lokalu. Wszystkie związane z tym koszty są dzielone na 4 osoby.

Żona pozwanego pracuje w W. w firmie (...) i tam spędza większość czasu, podobnie jak w trakcie poprzedniej sprawy alimentacyjnej. Zarabia ok. 2500zł netto m-cznie. Obecnie jest z pozwanym w ciąży i dlatego przebywa na zwolnieniu lekarskim.

Pozwany i jego żona prowadzą wspólne gospodarstwo domowe z jego rodzicami. Dokładają im z tego tytułu po 400zł m-cznie.

dowód – k. 138, 151 zaświadczenia, k. 152-154 zeznania pozwanego

Postanowieniem z 13 lutego 2018r. Sąd zobowiązał bezskutecznie stronę powodową do złożenia w terminie 14 dni wniosków dowodowych na okoliczność, że potrzeby małoletniej W. i możliwości płatnicze pozwanego uzasadniają zasądzenie na jej rzecz alimentów po 1200zł m-cznie.

dowód – k. 65 postanowienie

Matka powódki, pomimo prawidłowego wezwania do osobistego stawiennictwa na rozprawę w dniu 26 kwietnia 2018r., nie stawiała się na niej bez usprawiedliwienia. W związku z tym Sąd odstąpił od jej przesłuchania w charakterze strony.

dowód – k. 152 postanowienie

Sąd uznał za wiarygodne zeznania pozwanego w części, w jakiej były one zgodne z ustalonym stanem faktycznym niniejszej sprawy.

Zeznania te były bowiem stanowcze, konsekwentne w trakcie całego procesu, pozbawione wewnętrznych i wzajemnych sprzeczności. W odpowiednich fragmentach znajdowały one potwierdzenie w treści zaliczonych w poczet dowodów dokumentów. Ich wiarygodność nie została też skutecznie podważona przez stronę przeciwną. Ponadto zeznania jak wyżej dotyczyły aktualnych (por. art.316§1kpc) okoliczności, istotnych dla prawidłowego merytorycznego rozstrzygnięcia niniejszej sprawy (szczególnie zobacz dalej w uzasadnieniu – rozważania prawne). Nie budziły one wreszcie uzasadnionych wątpliwości co do swojej rzetelności z punktu widzenia zasad doświadczenia życiowego Sądu oraz przesłanek określonych w art.233§1kpc.

Pozostałe zeznania pozwanego, jako nie spełniające łącznie wszystkich w/w kryteriów, Sąd pominął.

W szczególności Sąd nie dał wiary zapewnieniu pozwanego, że razem z żoną dokłada po 1100-1200zł m-cznie swoim rodzicom tytułem partycypacji w opłatach mieszkaniowych (k. 152 akt). Nie takiego nie wynikało z przedstawionych przez pozwanego dowodów materialnych, ani nawet z treści jego zeznań, w których wymieniał poszczególne rodzajowe składniki kosztów utrzymania mieszkania oraz ich wysokość (k. 152 na dole).

W taki sam sposób Sąd potraktował sugestię pozwanego, iż na swoje własne utrzymanie wydaje on po ok. 1500zł m-cznie (k. 153), a więc sumę o prawie 50% większą niż deklarowane wobec Sądu dochody z własnej działalności gospodarczej (po ok. 1100zł m-cznie – k. 153). A przecież pozwany musi jeszcze płacić córce dotychczasowe alimenty po 550zł m-cznie, dokładać rodzicom do opłat mieszkaniowych (twierdził, że po ok. 550zł m-cznie na samego siebie

– por. wyżej). Pozwany nie wyjaśnił przy tym w żaden sposób, z jakich źródeł pokrywa oczywistą i znaczną różnicę między swoimi dochodami i rzekomymi wydatkami. W końcu sam zasugerował Sądowi, że jego własne potrzeby są mniejsze niż w/w i wynoszą tylko po 1000zł m-cznie (k. 153 akt).

Sąd nie uwierzył także pozwanemu, iż jego żona na swoje własne utrzymanie wydaje po ok. 3000zł m-cznie (k. 153). Także w tym wypadku brak było jakichkolwiek miarodajnych dowodów potwierdzających wiarygodność takiej sumy, zwłaszcza, że sam pozwany określił wysokość zarobków swojej żony na kwotę po 2500zł netto (k. 152 na dole), nie wyjaśniając nawet przy okazji skąd i w jaki sposób pokrywana jest dysproporcja między jej dochodami i wydatkami.

Uznania Sądu nie zyskało również twierdzenie pozwanego, że ma dług u brata na kwotę 8000zł (k. 153). Rzeczą profesjonalnego pełnomocnika pozwanego było procesowe udowodnienie tej okoliczności, zgodnie z regułami wynikającymi z art.6kc i art232kpc, np. przez powołanie na tę okoliczność wzmiankowanego brata w charakterze świadka.

Sąd nie podzielił wreszcie poglądu pozwanego, że nie może on płacić córce więcej niż deklarowane przez siebie 580zł m-cznie, gdyż dochody netto z jego działalności gospodarczej wynoszą zaledwie po 1100zł m-cznie (k. 153). Szczegółowe omówienie stanowiska Sądy na ten temat znajduje się poniżej, w dalszej części tego uzasadnienia.

Sąd nie znalazł podstaw do kwestionowania treści zaliczonych w poczet dowodów dokumentów. Dotyczyły one okoliczności istotnych dla merytorycznego rozstrzygnięcia sprawy. Zostały przy tym sporządzone przez uprawnione do ich wystawienia podmioty, w zakresie przypisanych im prawem kompetencji. Wreszcie obie strony procesu nie zgłaszały jakichkolwiek uwag, czy zastrzeżeń w przedmiocie wiarygodności tych dokumentów.

Sąd zważył co następuje:

Stosownie do art.138kro w zw. z art.135§1kro, w razie zmiany stosunków można m.in. żądać podwyższenia wysokości skonkretyzowanego wyrokiem sądowym obowiązku alimentacyjnego wobec dziecka, które nie jest jeszcze w stanie utrzymać się samodzielnie, w zakresie odpowiadającym jego aktualnym usprawiedliwionym potrzebom oraz bieżącym możliwościom płatniczym zobowiązanego rodzica.

W związku ze stanowiskiem procesowym strony pozwanej, przedmiotem sporu między stronami była przede wszystkim kwestia obecnych możliwości płatniczych pozwanego.

Zgodnie z powszechnie przyjmowanym w judykaturze poglądem, przez ustawowe określenie „możliwości zarobkowe i majątkowe” w rozumieniu art.135§1kro należy rozumieć nie tylko faktycznie osiągnięte dochody, ale też takie, które osoba zobowiązana do alimentacji może i powinna uzyskiwać przy dołożeniu należytej staranności w ich uzyskaniu (H. Haak, „Obowiązek alimentacyjny. Komentarz”, Toruń 1995, str. 118, teza 29). W związku z tym zobowiązanego do alimentacji małoletniego dziecka nie tłumaczy brak, lub ograniczona wysokość uzyskiwanych dochodów, jeżeli są one następstwem braku staranności, zaniedbań, lub innych nie dających się racjonalnie uzasadnić przyczyn.

Co więcej, zgodnie z utrwalonym w orzecznictwie poglądem, rodzic nie może uchylić się od obowiązku alimentacyjnego wobec dziecka jedynie na tej podstawie, że wykonywanie tego obowiązku stanowiłoby dla niego nadmierny ciężar. Jest zobowiązany podzielić się z dzieckiem nawet swymi najmniejszymi dochodami (H. Hak, tamże, strona 119, teza 31).

Wynika to z oczywistego faktu, że obowiązek alimentacyjny rodzica wobec dziecka, które nie jest jeszcze w stanie utrzymać się samodzielnie, jest integralną częścią powinności rodzicielskich opisanych w art. 96§1kro w zw. z art.95§1kro.

Przenosząc powyższe na grunt ustalonego stanu faktycznego niniejszej sprawy Sąd w pierwszej kolejności zwrócił uwagę, że pozwany (działający z profesjonalnym pełnomocnikiem z wyboru), nie przedstawił Sądowi żadnych wiarygodnych i przekonujących dowodów na okoliczność, że wskazywane przez niego dochody z prowadzonej

działalności gospodarczej, odpowiadają kryterium pełnego i maksymalnego wykorzystania jego aktualnych możliwości zarobkowych w rozumieniu art. 135§1kro.

Sam pozwany przyznał, że znalazł niszę na rynku w zakresie wykonywania napraw posadzek i dlatego zdecydował się na rozpoczęcie tego typu działalności gospodarczej (k. 153). W ślad za tym, pozwany przekonywał Sąd, iż prowadzona przez niego działalność gospodarcza jest opłacalna ekonomicznie.

Równocześnie jednak pozwany sugerował Sądowi, że jedyną i najlepszą według niego formą reklamy jego firmy i pozyskiwania nowych klientów, są tylko osobiste kontakty telefoniczne z potencjalnymi kontrahentami (k. 153). Pozwany nie uznaje natomiast za konieczne i potrzebne korzystania z innych, powszechnie stosowanych przez przedsiębiorców form reklamy, jak choćby ogłoszeń w lokalnych mediach (prasa, radio, telewizja etc), nie wspominając już nawet o mediach ogólnopolskich. Tymczasem w warunkach gospodarki rynkowej i konkurencji, każda forma reklamy własnych usług, może na pewno przysporzyć przedsiębiorcy dalszych klientów, a w ślad za tym – większych zysków.

Sam zresztą pozwany przekonywał Sąd, że nie ma na rynku dużo podmiotów, które świadczyłyby podobne do jego firmy usługi, zaś właściciele hal przemysłowych nie mają dostatecznej świadomości znaczenia prawidłowej konserwacji posadzek w tych obiektach. W tym właśnie pozwany, jak zeznał przed Sądem, upatruje szansy na dobre perspektywy i rozwój własnego biznesu (k. 154).

Niezrozumiałe było zatem, dlaczego nie wykorzystuje on wszelkich dostępnych narzędzi, w tym wyżej wymienionych, które niewątpliwie pozwoliłyby jemu znajdować większą liczbę klientów, a przez to pomnażać własne zyski.

Pozwany sugerował wprawdzie wobec Sądu, że choruje, czeka na zabieg operacyjny, co może być przeszkodą w rozwoju własnej działalności gospodarczej.

Sąd dostrzegł jednak, że już w trakcie sprawy IIIRC 51/16 pozwany chorował i był osobą niepełnosprawną. Potwierdzały to zresztą nawet dokumenty lekarskie przedłożone przez pozwanego w tej sprawie. M. in. w zaświadczeniu na k. 151akt podano nawet, że pozwany cierpi na schorzenia narządu ruchu już od 2008r.

Pomimo tego, pozwany oświadczył przed Sądem na ostatniej rozprawie, że po wygaśnięciu z dniem 30 października 2017r. orzeczenia o własnej niepełnosprawności, nie starał się o jej przedłużenie, gdyż poświęcił się wyłącznie założeniu i rozkręceniu własnej działalności gospodarczej (k. 154). W ślad za tym podał, że sam wykonuje część wszystkich prac fizycznych przynależnych do tej działalności (resztę robi zatrudniony tylko na 1/8 etatu pracownik).

Z powyższego wynikało jednoznacznie, że rozpoczynając własny biznes w marcu ub.r., pozwany miał pełną świadomość stanu własnego zdrowia oraz jego wpływu na możliwość jej prowadzenia i rozwoju. Skoro zrezygnował z ubiegania się o przedłużenie orzeczenia o niepełnosprawności, uznał widocznie, że przeciwwskazania zdrowotne nie są przeszkodą do prowadzenia działalności gospodarczej, w tym osobistego wykonywania świadczonych w jej ramach usług.

Na trafność takiej oceny wskazywało też to, że pełnomocnik pozwanego nie złożył formalnego wniosku dowodowego o powołanie przez Sąd biegłego lekarza (ze specjalności związanej z charakterem schorzeń pozwanego), na okoliczność oceny aktualnego stanu jego zdrowia, w tym zwłaszcza, czy i w jakim zakresie pozwala on klientowi na samodzielne wykonywanie prac fizycznych przy posadzkach.

Mając zatem na uwadze wszystkie przywołane okoliczności Sąd uznał, że deklarowane obecnie zyski pozwanego z jego działalności gospodarczej, nie odpowiadają pełnemu i maksymalnemu wykorzystaniu przez niego własnych możliwości płatniczych w rozumieniu art.135§1kro.

Możliwości te, w opisanym przed chwilą w tym uzasadnieniu zakresie, pozwalają na pewno pozwanemu na zarobienie dodatkowo kwoty po 120zł m-cznie, co w połączeniu z dotychczasowymi alimentami 550zł m-cznie i oferowaną przez

pozwanego ich podwyżką do 580zł m-cznie (k. 37), umożliwi jemu na pewno zapłacenie na rzecz małoletniej powódki alimentów w kwocie po 700zł m-cznie.

Nałożenie na pozwanego obowiązku zapłaty wyższej sumy alimentów, wykraczałoby zdaniem Sądu w świetle ustalonych okoliczności faktycznych niniejszej sprawy, poza ustawowe przesłanki z art.138kro w zw. z art.135§1-2kro.

Dlatego orzeczono jak w punktach 1-2 wyroku.